

Sygnatura akt XVIII C 158/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Kurosz

Protokolant: Magdalena Skonieczka

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

przeciwko J. P.

- o zapłatę 763,00 zł

oddala powództwo.

XVIII C 158/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 września 2015 roku powód (...) Spółka Akcyjna w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. P. kwoty 763 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2013 roku do dnia zapłaty i żądaniem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że kwota dochodzona pozwem wynika z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, która została przedłużona na okres jednego roku od 19 października 2013 r. do 18 października 2014 r., na skutek niewypowiedzenia jej przez pozwanego. (pozew k. 2-3).

Pozwany nie uznał roszczenia, wnosząc o jego oddalenie i kwestionując by był zobowiązany wobec powoda. (sprzeciw k. 5 odw.).

W piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2016 r. pozwany wskazał, iż nie doszło do przedłużenia umowy, gdyż ją wypowiedział przesyłając wypowiedzenie do Agenta powoda. Nadto pozwany powołał się na sprzeczność postępowania powoda z art. 28 ust. 1 b ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który to przepis nakazuje ubezpieczycielowi na wysłaniu ubezpieczającemu informacji o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczenia nie później niż 14 dni przed upływem ważności dotychczasowej polisy. (pismo k. 35).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2012 r. pozwany J. P. zawarł umowę ubezpieczenia OC pojazdu R. (...) EL 017MH z (...) Spółka Akcyjna w S., na okres od 19 października 2012 r. do 18 października 2013 r.

Pozwany wskazał w umowie swój adres e-mail a strony postanowiły, iż wszelka korespondencja będzie przesyłana pozwanemu na adres mailowy.

/umowa k. 23 - 26/

Pismem z dnia 14 października 2013 r., kierowanym do P. W. – agenta powoda w dniu 16 października 2013 (ręczna adnotacja na piśmie), pozwany wypowiedział umowę ubezpieczenia.

/pismo k. 36/

Po wypowiedzeniu umowy pozwany zawarł na kolejny okres ubezpieczeniowy umowę z innym ubezpieczycielem – (...) Towarzystwem (...) S.A.

/informacja z (...) k. 39/

Mailem z dnia 10 listopada 2014 r. pozwany informował pełnomocnika powoda, iż wypowiedzenie umowy na piśmie wysłał do agenta Pozwanego – P. W. w przepisowym terminie.

/wydruk e-mail k. 42-42 odw./

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest w sposób oczywisty niezasadne. Powód nie przedstawił innych dowodów niż polisa za okres wcześniejszy niż ten, którego dotyczy pozew, to jest za okres od 19 października 2012 r. do 18 października 2013 r.

Powód nie przeprowadził dowodów przeciwko dowodom przedstawionym przez pozwanego (pismo o wypowiedzeniu, wydruk e-mail), z których wynika w sposób pośredni (poszlakowy), iż J. P. wypowiedział w formie pisemnej umowę ubezpieczenia OC – przed upływem terminu jej obowiązywania. Nadto pozwany przedstawił dowód (wydruk z bazy (...)), iż za okres objęty pozewem zawarł nową umowę ubezpieczenia.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów (ani twierdzeń) na to, iż w terminie wyznaczonym ustawą (na 14 dni przed wznowieniem polisy) przesłał informację pozwanemu o tym, iż polisa ulegnie wznowieniu.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów (ani twierdzeń) na to, iż zachował się zgodnie z treścią zobowiązania umownego, na podstawie którego zobowiązał się do kierowania korespondencji na adres mailowy.

W niniejszej sprawie mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której powód pomimo bezprawności umownej i ustawowej swojego zachowania, domaga się świadczenia pieniężnego, nie kwestionując jednocześnie twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwanego, z których wynika, że do przedłużenia umowy nie doszło.

Tego typu zachowanie nie pozostaje w zgodzie z wzorcem ubezpieczyciela – profesjonalisty.

W związku z powyższym stan faktyczny został ustalony w znacznej części na podstawie aktywności pozwanego.

Pozwany wykazał, iż istnieje pismo opatrzone datą 14 października 2013 r., w którym wypowiada on umowę ubezpieczenia z powodem. Wprawdzie pozwany nie przedstawił dowodu nadania tego oświadczenia pocztą, tym niemniej przedstawił wydruk korespondencji mailowej z 2014 r., w którym wyjaśniał pełnomocnikowi powoda, że oświadczenie to złożył u agenta powoda – P. W.. Sąd nie wierzy w to, by już w 2014 r. pozwany generował materialnie nieprawdziwe dowody w związku z wytoczeniem powództwa, które miało miejsce w 2015 r.

Na korzyść pozwanego przemawia ponadto i to, że powód nawet nie próbował ukryć naruszenia przez siebie art. 28 ust. 1 b ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03 Nr 124 poz. 1152 ze zm., dalej – ustawą). Otóż w/w przepis w sposób bezwzględny nakazuje przypomnieć klientowi co najmniej na 14 dni przed końcem umowy, że jeżeli jej nie wypowie – to umowa ulegnie przedłużeniu na kolejny rok.

Przepis ten jest niezwykle ważny – koresponduje on z surowością regulacji przewidującej automatyczne przedłużenie polisy na kolejny rok. Innymi słowy tylko dlatego ustawodawca zezwala na automatyczne przedłużanie

umowy (służące wymuszaniu ochrony ubezpieczeniowej), że klient ma pewność obligatoryjnego przypomnienia o konsekwencjach swej bierności.

Jedynie zaś co przedstawił powód – to pismo – wysłane po fakcie do pozwanego - w którym to piśmie informuje się pozwanego, iż doszło już do przedłużenia umowy na kolejny rok (pismo z 29 października 2013 r.). W tym kontekście budzi zdziwienie sformułowanie z treści pisma, iż „miło mi powiadomić, że umowa zostaje automatycznie wznowiona na okres kolejnych 12 miesięcy” (k. 37). Ów zwrot grzecznościowy byłby na miejscu, gdyby powód uprzedził o mijającym terminie. Skoro zaś tego nie uczynił, zwrot ten traci swój grzecznościowy charakter.

Oprócz naruszenia przepisu ustawy powód naruszył swoje zobowiązanie umowne do kierowania korespondencji mailowej na adres pozwanego. Zobowiązanie to służy kontrolowaniu stanu umowy przez strony we współczesnym świecie, kiedy to wymiana maili jest szybszym sposobem komunikacji niż zwykła korespondencja pocztowa. Powód nie wykazał by kierował swoją korespondencję na ten adres a w szczególności nie wykazał by w ten sposób uprzedzał klienta o przedłużeniu umowy, które nastąpi w przyszłości.

Podsumowując: w ocenie Sądu warunkiem możliwości żądania składki za kolejny okres ubezpieczeniowy, jest uprzedzenie klienta w trybie art. 28 ust. 1 b ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tak by mógł on zareagować. Ustawa ma służyć bowiem wymuszaniu ochrony ubezpieczeniowej i nie można jej sprowadzać do mechanizmu gwarantującego zarobki ubezpieczycieli. Powinien być zachowany balans interesów obu stron. Kto nie uprzedza – nie może domagać się świadczenia pieniężnego nawet jeżeli istnieje ochrona ubezpieczeniowa.

Jednakże nawet gdyby nie podzielić tej konstatacji prawnej – to i tak powództwo należało oddalić, gdyż pozwany wykazał poszlakowo, iż złożył na piśmie wypowiedzenie w czasie właściwym. Wskazywał na to w korespondencji mailowej z 2014 r. a nadto ubezpieczył pojazd u innego ubezpieczyciela. Jego zapobiegliwość w niniejszym postępowaniu – a niefrasobliwość dowodowa powoda – wskazują, iż to pozwanemu należy dać wiarę a nie twierdzeniom powoda, iż umowa uległa przedłużeniu.

Wreszcie na koniec należy zauważyć, iż w niniejszej sprawie nie zachodziła konieczność odroczenia rozprawy. Odpowiedź na pozew została złożona w terminie właściwym (gdyż nie był zakreślony termin na jej złożenie). Nie było potrzeby odraczania rozprawy by doręczyć odpowiedź na pozew złożoną 1 dzień przed rozprawą.

Otóż postępowanie cywilne opiera się na zasadzie pełnej dowolności udziału strony w tym postępowaniu i kreowania swojej aktywności. Oznacza to, że to strona decyduje czy uczestniczy w rozprawie czy też nie, składa czy nie składa pisma procesowe, odnosi się do przeprowadzanych na rozprawie dowodów itp. Te zasady również wynikają z naczelnej zasady procesu jaką jest kontradiktoryjność. Nadto oświadczenia i stanowisko strony może być formułowane tak pisemnie jak i ustnie - ustawodawca wybrał bowiem zasadę ustności postępowania. Oznacza to, że wszelkie pisma procesowe zawierające stanowisko stron, które nie zostały doręczone przed rozprawą - winny być doręczone na rozprawie - ale tylko tej stronie, która jest obecna. Inne stanowisko prowadziłyby do niedających się zaakceptować rezultatów, jakimi byłoby pogorszenie stanowiska strony, która na rozprawie składa pismo procesowe pod nieobecność strony - w porównaniu do tej samej strony oświadczającej to samo - ale ustnie do protokołu. I w jednym i drugim wypadku nie zachodzi konieczność odroczenia rozprawy celem doręczenia pisma (tak też w wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2012 r., III C 923/11, LEX nr 1271568), choć oczywiście samo pismo – jak każde inne należy doręczyć stronie, nawet jeżeli sam fakt doręczenia ma już miejsce po wydaniu wyroku.

Postępowanie dowodowe prowadzi się na rozprawie i kto zaniechał dobrowolnej obecności na rozprawie powinien liczyć się z konsekwencjami tego faktu.

Przechodząc do oceny prawnej żądania, to należy zauważyć, iż zgodnie z art. 28. ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Dz.U.03 Nr 124 poz. 1152 ze zm., dalej – ustawa) jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie

później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2.

W niniejszej sprawie pozwany wykazał, iż przesłał na piśmie agentowi powoda – oświadczenie o wypowiedzeniu umowy.

Konstatując, strona pozwana, dochowując ustawowo określone wymogi, skutecznie wypowiedziała umowę dotychczasowego ubezpieczenia OC, zawarła ją z innym ubezpieczycielem i tym samym objęła została ochroną przez wybranego ubezpieczyciela.

Biorąc powyższe pod uwagę, powództwo należało oddalić, uznając, iż pozwany wykazał w związku z art. 6 k.c., iż wypowiedział dotychczasową umowę ubezpieczenia i za okres objęty pozwem zawarł nową umowę ubezpieczenia z innym podmiotem.